

Narracyjny kontekst zrównoważonego rozwoju

STRESZCZENIE: Realizacja zasad zrównoważonego rozwoju wymaga wypracowania narracji odmiennej od tradycyjnego fetyszyzowania wzrostu gospodarczego. Przedstawiono istotę narracji o *homo sustinens* alternatywnej wobec modelu *homo oeconomicus*. Wskazano na sposoby wdrażania *homo sustinens* w kontekście różnorodności nurtów ekonomicznych. Zwrócono uwagę na problem konfrontacyjnego postrzegania teorii ekonomicznych jako jednej z przyczyn ograniczonych sukcesów wdrażania zrównoważonego rozwoju.

SŁOWA KLUCZOWE: *homo sustinens*, ekonomia ekologiczna, ekonomia środowiskowa, komplementarność teorii ekonomicznych.

SUMMARY: The implementation of sustainable development principles requires the emergence of a narrative different from the traditional fetishisation of economic growth. The essence of the *homo sustinens* narrative, which is an alternative to the *homo oeconomicus* model, was presented. Ways of implementing the idea of *homo sustinens* in the context of the diversity of economic schools are indicated. Attention was drawn to the problem of confrontational perceptions of economic theories as one of the reasons for the limited success of sustainable development implementation.

KEYWORDS: ecological economics, environmental economics, complementary economic theories.

1. Wprowadzenie

W roku 2022 mija 50 lat od opublikowania Raportu Klubu Rzymskiego „Granice wzrostu”, który należy do kluczowych publikacji poświęconych kwestiom ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju. W tymże roku odbyła się w Sztokholmie pierwsza konferencja międzynarodowa poświęcona ochronie środowiska. Dziś, 50 lat później, proces wdrażania idei zrównoważonego rozwoju, mimo niewątpliwych sukcesów i ambitnych planów, postępuje relatywnie powoli,

a obecna sytuacja geopolityczna i gospodarcza nie sprzyja pogłębieniu tych procesów głównie ze względu na lawinowy wzrost cen energii¹.

Próbując odpowiedzieć z tym artykule na pytanie, dlaczego zrównoważony rozwój nadal jest zbyt często postrzegany jako idea o charakterze marginalnym, znajdująca się na uboczu głównego nurtu myśli ekonomicznej, autor odwołuje się przede wszystkim do dwóch publikacji jego zdaniem kluczowych dla zrozumienia genezy i rozkwitu gospodarki kapitalistycznej. Są to *Etyka protestancka a duch kapitalizmu* Maxa Webera² oraz *Burżuazyjna godność: Dlaczego ekonomia nie potrafi wyjaśnić współczesnego świata* Deirdre McCloskey³. W obu książkach zawarta jest teza, że rozwój gospodarki kapitalistycznej wymagał wypracowania nowej, w istocie rewolucyjnej narracji, która odrzucałaby podstawy światopoglądowe tradycyjnej gospodarki naturalnej i stanowiła podstawę dla systemu wartości i badań naukowych nad gospodarką. Weber wiąże tę narrację z rozwojem etyki protestanckiej opartej na etosie pracy i pozytywnym stosunku do bogacenia się jako efektu własnej pracowitości. McCloskey pisze w takim kontekście o przewartościowaniu retorycznym – odrzuceniu hierarchii społecznej, akceptacji rozwoju nauki i edukacji, podejściu opartym na równości szans i szacunku dla godności burżuan jako ludzi pracowitych, przedsiębiorczych i oszczędnych, pomnażających majątki. Oboje autorzy negują zobiektywizowane pozytywistyczne podejście do gospodarki, uznając, że u podstaw każdego jej typu winna leżeć narracja dotycząca systemu wartości i sposobu analizowania gospodarki. Wynika z tego, że zrównoważony rozwój jako podejście odmienne od dotychczasowego sposobu myślenia o gospodarce wymaga stworzenia takiej nowej narracji. „Stara”, mainstreamowa ekonomia, bazująca na tradycyjnym neoklasycznym myśleniu, nie jest w stanie odpowiedzieć adekwatnie na całokształt wyzwań. Stąd biorą się niepowodzenia i trudności w realizowaniu zasad zrównoważonego rozwoju. Celem rozdziału jest wskazanie potencjalnego kierunku kształtowania narracji rozwoju zrównoważonego i konsekwencji rozwoju tej narracji dla samych nauk ekonomicznych.

¹ United Nations, *Sustainable Development Goals Report 2022*, <https://unstats.un.org/sdgs/report/2022/The-Sustainable-Development-Goals-Report-2022.pdf> (dostęp: 15.09.2022).

² M. Weber, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015.

³ D. McCloskey, *Burżuazyjna godność: Dlaczego ekonomia nie potrafi wyjaśnić współczesnego świata*, Instytut Edukacji Ekonomicznej im Misesa, Warszawa 2017.

2. Wartości. *Homo sustinens*

Najprościej ujmując, zrównoważony rozwój to taki rozwój społeczno-gospodarczy, który zapewnia zaspokojenie potrzeb współczesnego pokolenia, nie ograniczając możliwości zaspokojenia potrzeb przez pokolenia przyszłe⁴. Niektórzy autorzy rozszerzają tę definicję o zasadę sprawiedliwości wobec istot pozaludzkich, co jest argumentem między innymi na rzecz stosowania form konserwatorskiej ochrony przyrody (gatunków i obszarów chronionych)⁵. Czy współczesny etos kapitalizmu potrafi stworzyć skuteczne uzasadnienie dla tak rozumianej koncepcji rozwojowej? Wydaje się, że odpowiedź może być wyłącznie negatywna.

Jakie wartości budują etos kapitalizmu? Określić je można następująco (w pewnym uproszczeniu obejmującym kluczowe dla tego etosu wartości)⁶. Po pierwsze jest to etyka władztwa nad przyrodą oparta na przekonaniu, że tylko człowiek jest podmiotem moralnym. Oznacza to, że w stosunku do innych istot może kierować się on co najwyżej zasadą humanitaryzmu i empatii, ma uprawnienie do pragmatycznego i instrumentalnego traktowania świata przyrody jako źródła zaspokojenia potrzeb. W tym podejściu nie ma więc miejsca na sprawiedliwość wobec istot pozaludzkich. Tę ostatnią należałoby uznać za etyczny absurd, co często jest przywoływane przez zwolenników takiego podejścia uznających, że obowiązkom etycznym może sprostać tylko świadomie i dobrowolnie działająca osoba, co wśród istot na Ziemi odnosi się wyłącznie do człowieka⁷.

Po drugie jest to etyka indywidualistyczna. Przyjmuje się w niej, że społeczeństwo jest zbiorem jednostek. W płaszczyźnie ekonomicznej oznacza to, że każda jednostka to racjonalny *homo oeconomicus* skupiony na zaspokajaniu swoich potrzeb i dążeń, przy tym zasada egoizmu okazuje się przydatna dla wzrostu gospodarczego i równowagi rynkowej⁸. W tym podejściu nie ma miejsca na sprawiedliwość

⁴ Jest to „klasyczna” definicja zrównoważonego rozwoju sformułowana przez Komisję Brundtland.

⁵ Por. D. Kielczewski, *Problem koordynacji polityki ekologicznej i polityki społecznej w kontekście zrównoważonego rozwoju*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2015, nr 409, s. 29–37.

⁶ Por. D. Kielczewski, *Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej zrównoważonego rozwoju. Między mainstreamem a heterodoksją ekonomiczną*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2021, s. 439–442.

⁷ Por. np. T. Ślipko, *Bioetyka. Najważniejsze problemy*, Wydawnictwo PETRUS, Kraków 2009.

⁸ Por. np. M.M. Kostecki, *Homo oeconomicus. Aforyzmy, maksymy, sentencje*, Wydawnictwo Bis, Warszawa 2011.

międzypokoleniową, a nawet wewnątrzpokoleniową, więc poszczególne gospodarki krajowe można postrzegać jako analogony egoistycznych jednostek. Na tej podstawie Tadeusz Borys połączenie etyki władztwa nad przyrodą z indywidualizmem określa jako etykę egocentryczną⁹.

Trzeci filar etyczny to konsumpcjonizm, podejście etyczne oparte na nieustannym wzroście produkcji i konsumpcji ograniczonym co najwyżej przez niedostępność określonych zasobów lub technologii. W tym podejściu nie ma mowy o ponoszeniu dobrowolnych samoo graniczeń mających na celu uwzględnienie interesów przyszłych generacji, a świat przyrody postrzegany jest jako magiczny róg obfitości, z którego potencjalnie każdy może czerpać, ile zechce.

Czwartym filarem jest konkurencja (rywalizacja). Jednostki kierują się egoizmem, współpraca jest podejmowana pod warunkiem, że służy egoistycznym interesom. Konkuruje między sobą przedsiębiorstwa, pracownicy, gospodarki krajowe, a także modele gospodarcze jako takie (systemy socjaldemokratyczne *versus* liberalne i autorytarne). Konkurencja rozciąga się na przekonania naukowe z obecnie dominującą wizją nauki jako pola walki między poszczególnymi teoriami, których zwolennicy próbują wykazać, że tylko ich podejście prowadzi do prawdziwej wiedzy. Wpływa ona także na myślenie o etyce. W podobny, ekskluzywistyczny sposób myślą chrześcijanie czy mahometanie, ale też neomarksyści, ateści i modernisci. Każda grupa stara się wykazać słuszność swoich przekonań i błędność pozostałych, co owocuje licznymi sporami, konfliktami, a nawet bezpośrednią przemocą.

Wynika z tego, że współczesny człowiek gospodarujący, bazujący na takim etosie nie jest w stanie podejmować decyzji „zrównoważonych” i do akceptacji zrównoważonego rozwoju nie jest etycznie przygotowany. Dlatego jego racjonalność w gospodarowaniu jest ograniczona. Należałoby więc, w duchu rozumowania McCloskey, wypracować nowy etos i nowy typ racjonalności gospodarczej. Taki, który sprostałby wymogom idei zrównoważonego rozwoju.

Propozycją nowej narracji jest koncepcja określana najczęściej jako *homo sustinens*, co jest bezpośrednim nawiązaniem do anglojęzycznego terminu *sustainable development*. Istotą takiej wizji człowieka gospodarującego jest nowa koncepcja racjonalności zachowań oparta na odmiennym niż opisany wyżej systemie wartości. Jego filarami są:

- sprawiedliwość wewnątrzpokoleniowa, której zasadniczym rysem jest przekonanie raczej o społecznym, a nie indywidualistycznym charakterze relacji gospodarczych, a więc o przewadze altruizmu nad ekonomicznym egoizmem; oznacza to, że

⁹ Por. np. T. Borys, *Aksjologiczne podstawy zrównoważonego i inteligentnego rozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 2016, nr 1.

- przy realizowaniu własnych interesów należy brać pod uwagę wielowymiarowe dobro innych,
- sprawiedliwość międzypokoleniowa, której zasadą jest międzygeneracyjny altruizm, czyli uwzględnienie na tyle, na ile to możliwe, interesów przyszłych pokoleń,
 - system wartości wewnętrznych oparty na niekonsumpcyjnym życiu; chodzi o to, by poszczególne jednostki kierowały się czymś więcej niż tylko wartościami materialnymi,
 - etyka współpracy w miejsce etyki rywalizacji, co wyraża się choćby w poparciu dla pluralizmu światopoglądowego w nauce; w ekonomii oznaczałoby to równoprawność teorii ekonomicznych, odchodzenie od rywalizacyjnego podziału na ekonomie głównego nurtu i alternatywę na rzecz traktowania idei ekonomicznych jako komplementarnych¹⁰,
 - sprawiedliwość wobec istot pozaludzkich – reguła najtrudniejsza do zaakceptowania ze względu na to, że nigdy nie istniało społeczeństwo kierujące się biocentryczną etyką; tym niemniej wydaje się konieczne większe zainteresowanie prawami zwierząt, inicjatywami na rzecz ochrony gatunków czy też mniej instrumentalnym traktowaniem obszarów chronionych.

Na bazie tych wartości etycznych konstruowana jest wielowymiarowa koncepcja racjonalności *homo sustinens*. Obejmuje ona następujące aspekty racjonalności zachowań: jednostkowy, ekonomiczny, społeczny, ekologiczny oraz intertemporalny¹¹.

Racjonalność jednostkowa *homo sustinens* oznacza uwzględnienie w decyzjach ekonomicznych wielowymiarowości egzystencji ludzkiej. Rzecznicy *homo sustinens* piszą tu o jakości życia, często przeciwstawiając ją poziomowi życia materialnego. W opinii autora chodzi raczej o to, by zaspokajanie potrzeb materialnych było jednym z elementów jakości życia, o podejmowanie takich decyzji i dokonywanie takich wyborów, które pomogą zrealizować cele niematerialne: szczęście, dobre relacje rodzinne i społeczne, możliwość samorealizacji, satysfakcjonującą pracę, odpowiednią ilość czasu wolnego, wysoką jakość środowiska, a wszystko w nieograniczonej perspektywie czasowej. W takim kontekście potrzeby materialne są ważne, ale nie mogą przesłaniać innych.

Racjonalność ekonomiczna uwzględnia kontekst mezoekonomiczny i makroekonomiczny, co oznacza dokonywanie wyborów, które służą trwałemu i stabilnemu istnieniu gospodarki. Autorzy piszący o zagadnieniu często podkreślają rangę takich kwestii, jak wspieranie

¹⁰ Istotę takiej koncepcji postrzegania ekonomii przedstawiono w: D. Kielczewski, *Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej...*

¹¹ Tamże, s. 444–453.

lokalnego, regionalnego i krajowego biznesu, bojkotowanie producentów i sprzedawców stosujących nieuczciwe praktyki, unikanie zachowań zaburzających stabilność gospodarki (na przykład udzielanie przez bank ryzykownych kredytów, co wynika z chęci osiągnięcia przez niego zysku i często skutkuje poważnymi problemami dla klientów i dla gospodarki jako takiej).

Racjonalność społeczna to kształtowanie dobrych relacji ze społeczeństwem. Wymienia się tu unikanie ostentacyjnej, luksusowej konsumpcji, dobroczynność, akceptację progresywnych podatków i pomocy socjalnej, respektowanie praw pracowniczych, postawę solidarności wewnątrzpokoleniowej w stosunku do niezamożnych społeczeństw.

Racjonalność ekologiczna to, najogólniej mówiąc, zachowania proekologiczne. Chodzi o takie wybory ekonomiczne, których skutki możliwie najmniej obciążają środowisko przyrodnicze. Ujmując metaforycznie – *homo sustinens* korzysta z odnawialnych źródeł energii, mieszka w domu pasywnym lub energooszczędnym, nabywa produkty przyjazne środowisku, korzysta z transportu zbiorowego zawsze wtedy, kiedy jest to możliwe. Szczególnie istotnym elementem nowej racjonalności proponowanej w koncepcji *homo sustinens* jest racjonalność intertemporalna. Dzisiejsza gospodarka jest nietrwała: niestabilny klimat, uzależnienie od przemijających historycznie zasobów nieodnawialnych, niszczenie środowiska, zanik bioróżnorodności, niestabilność gospodarki i społeczeństwa, kryzys ubezpieczeń społecznych – wszystko to oznacza niepewność perspektyw gospodarki, a nawet pojawianie się opinii, że system rynkowy chyli się ku upadkowi, których nie można lekceważyć, gdyż wydają się należycie uargumentowane. Dzieje się tak, ponieważ być może tradycyjna ekonomia nie potrafi już, ze względu na ograniczenia narracyjne i wynikający z nich etos, racjonalnie reagować na empiryczne problemy.

3. Ekonomia. Jakiego typu narrację wybrać?

Budując odpowiedź na pytanie o to, jak przełożyć narrację zrównoważonego rozwoju na nauki ekonomiczne, można podążyć co najmniej dwiema ścieżkami rozumowania:

- nowej aksjologii ma towarzyszyć nowe myślenie o ekonomii, celach i zasadach rozwojowych, a zwłaszcza odrzucenie paradygmatu nieustannego wzrostu na rzecz jakości życia i uświadomienie ograniczoności świata przyrody; w kontekście *homo sustinens* ma być to głównie świadomie kształtowana postawa w drodze działań edukacyjnych, której towarzyszy głęboka

reforma ekonomii jako nauki, oparta na przewartościowaniu kluczowych kategorii ekonomicznych,

- nową aksjologię można wdrażać za pomocą instrumentów tradycyjnej ekonomii tak ukierunkowanych, by wymuszać sytuację, w której *homo oeconomicus* podejmuje decyzje zgodne z ideą *homo sustinens*; ta ma być zatem kształtowana za pomocą odpowiednich instrumentów politycznych. *Homo susitens* byłby traktowany nie jak podstawa świadomie kształtowana wśród podmiotów gospodarujących i korzystających ze środowiska, lecz jako modelowy punkt odniesienia dla polityki.

Można zaryzykować stwierdzenie, że wśród autorów piszących o zrównoważonym rozwoju dominuje pierwsze podejście kojarzone z ekonomią alternatywną i rozwijane w ramach nurtu zwanego ekonomią ekologiczną. Jej prekursorem był Hermann Daly, autor koncepcji gospodarki stanu stacjonarnego przyjmującej, że gospodarka znajduje się wewnątrz globalnego ekosystemu, z którego pobiera materię i energię i zwraca ją w postaci odpadów i zanieczyszczeń. Skutecznym sposobem gospodarowania jest więc tylko ten, który zapewnia trwałą homeostazę gospodarki ze środowiskiem¹².

Zasady ekonomii ekologicznej sklasyfikował Philip Lawn, który wymienił ich dziesięć. Kategoria „zasady” odnosi się w tym przypadku do wspólnych założeń przyjmowanych przez autorów uprawiających różne odmiany tej ekonomii. Wielość odmian jest naturalna w sytuacji, gdy całościowy program nurtu ekonomii ekologicznej dopiero się kształtuje. Zasady zestawiono w poniższej tabeli.

Tabela 1. Dziesięć zasad ekonomii ekologicznej

Zasada 1	System gospodarczy jest podsystemem systemu społecznego, a ten podsystemem systemu ekologicznego.
Zasada 2	Systemy gospodarczy, społeczny i ekologiczny podlegają koewolucji i nawzajem się warunkują.
Zasada 3	Instytucje odgrywają rolę sprzężeń zwrotnych w koewoluującym świecie, który charakteryzuje indeterminizm i innowacyjność.
Zasada 4	Niskoentropijne zasoby są nakładami, a wysokoentropijne odpady wynikami procesu gospodarczego; praca i kapitał są czynnikami transformującymi nakłady.
Zasada 5	Kapitał przyrodniczy i kapitał wytworzony przez człowieka są komplementarne.
Zasada 6	Korzyścią procesu gospodarczego jest zadowolenie z życia; konsumpcja jest środkiem do celu, a nie celem.
Zasada 7	Celem systemu gospodarczego jest optymalna skala gospodarowania.

¹² H. Daly, *Steady-State Economics*, Island Press, Washington 1991.

Zasada 8	Środkami optymalizacji skali gospodarowania są: trwałość ekologiczna, sprawiedliwość dystrybucyjna oraz rynkowa efektywna alokacja.
Zasada 9	Postęp technologiczny polega na minimalizacji przepływu materii i energii dzięki poprawie sprawności produkcji i konsumpcji.
Zasada 10	Wskaźniki trwałego rozwoju powinny opierać się na „zielonym” PKN (Produkt Krajowy Netto), trwałych korzyściach netto, ocenie sprawności przemian niskoentropijnych zasobów w kapitał wytworzony przez człowieka i wskaźniki wykorzystania zasobów środowiska.

Źródło: P. Lawn, *Grounding the ecological economics paradigm with ten core principles*, „International Journal of Agricultural Resources Governance and Ecology” 2002, Vol. 2 (1).

Ekonomii ekologicznej przypisuje się przywiązanie do mocnej zasady trwałości gospodarowania opartej na koncepcji podstawowego kapitału naturalnego, który nie może być uszczuplony, co oznacza nadrzędność kryteriów ekologicznych wobec społecznych i gospodarczych. Podejście to jest przedmiotem krytyki¹³. Zauważa się, że konsekwentna realizacja tej zasady może skutkować lekceważeniem problemów społecznych (przykładowo zrównoważone zarządzanie energią może prowadzić do wykluczenia energetycznego, co w 2022 stało się ogólnoswiatowym problemem), a także aspektów ekonomicznych. Konsekwentne trzymanie się mocnej zasady osłabia konkurencyjność gospodarek, a także nie pozwala na wykorzystanie dynamiki wzrostu gospodarczego. Należy wskazać, że mimo umieszczenia wśród zasad zrównoważonego rozwoju kontekstu społecznego, to najczęściej ekonomiści ekologiczni przyjmują postawę przyrodocentryczną i są skupieni na samej relacji „gospodarka – środowisko”.

Odpowiedzią na tę krytykę są różne koncepcje złagodzonego podejścia do ekonomii ekologicznej. Są one rozmaicie określane: ekonomia zrównoważonego rozwoju, ekonomia socjoekologiczna, *sustainomics* czy choćby zielona ekonomia¹⁴.

Przykładem bardzo ciekawej koncepcji z tego nurtu jest ekonomia obwarzanka. Autorką tej koncepcji jest Kate Raworth. Książka, w której ją przedstawiła, została przez magazyn „Financial Times”, zdaniem Autora niniejszego tekstu słusznie, uznana za ekonomiczną książkę 2019 roku. Istotę ekonomii obwarzanka ilustruje rysunek 1.

¹³ W Polsce np. P. Jeżowski, *Ekonomia ekologiczna – nowa dyscyplina naukowa*, „Ekonomia i Środowisko” 2003, nr 2 (24).

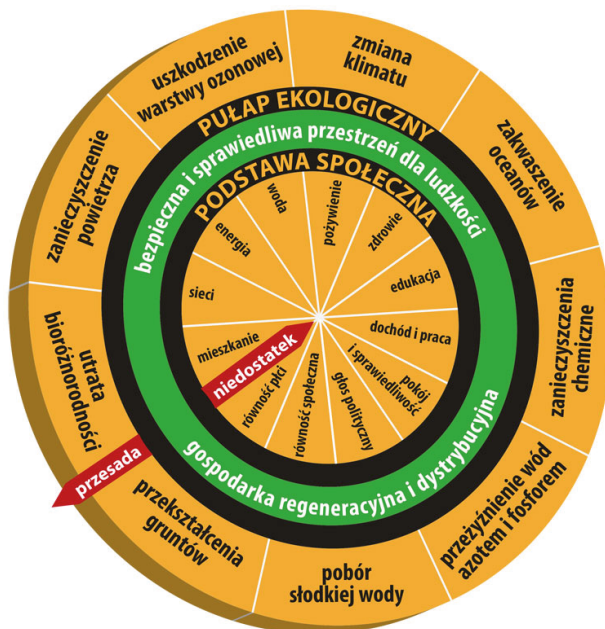
¹⁴ Analiza wymienionych koncepcji mieści się w: D. Kielczewski, *Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej...*, s. 417–439.

Rysunek 1. Ekonomia obwarzanka

Pączek z dziurką

Model ekonomiczny Kate Raworth.

Zielony pierścień to pole dla rozsądnej działalności gospodarczej.



Źródło K. Raworth, *Ekonomia obwarzanka. Siedem sposobów myślenia o ekonomii XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2021.

Istotą ekonomii obwarzanka jest zastąpienie paradygmatu wzrostu gospodarczego przez paradygmat zaspokojenia potrzeb społecznych bez przekraczania dostępnej przestrzeni ekologicznej¹⁵. Wzrost gospodarczy może służyć realizacji tego ostatniego, ale może też skutecznie go rujnować. Jest to podejście całkowicie zgodne z ideą zrównoważonego rozwoju – chodzi o trwałe zaspokajanie potrzeb, któremu wzrost gospodarczy może służyć, ale może też go skutecznie torpedować.

Rysunek nr 1, opisujący meritum ekonomii obwarzanka, należy interpretować następująco. Centralna „dziura” modelu przedstawia odsetek osób, które nie mają dostępu do podstawowych życiowych zasobów, podczas gdy zewnętrzna powłoka reprezentuje pułapy ekologiczne (granice planetarne), od których zależy życie i których nie wolno przekraczać. Co istotne, autorka koncepcji za punkt wyjścia przyjęła cele „Agendy 2030”, co sprawia, że jej propozycja jest prekursorska jako koncepcja o wielkich walorach aplikacyjnych.

¹⁵ K. Raworth, dz. cyt.

Stopniowo zaczyna to być doceniane w Unii Europejskiej, na razie na poziomie lokalnym. Świadczy to o realizmie i przenikliwości tej koncepcji. W kontekście modelu ekonomii obwarzanka warto zaznaczyć, że współczesny świat nie zmierza w stronę zrównoważonego rozwoju, mimo oficjalnych deklaracji. Limity środowiskowe zostały przekroczone w zakresie klimatu, bioróżnorodności, przeżyźnienia wód azotanami i fosforanami oraz konwersji gruntów. Kontrowersje wiążą się też z marnotrawieniem surowców związanych przykładowo z coraz powszechniejszą niemożnością napraw użytkowanych dóbr czy problemami z odzyskiwaniem surowców i realizacją celów gospodarki cyrkularnej. W przypadku celów społecznych żaden nie spełnia zasady ekonomii obwarzanka – negatywne zjawiska wiążą się choćby z przemocą polityczną, nierównościami dochodowymi oraz dostępem do podstawowych dóbr merytorycznych. Przykładem jest niebezpiecznie dynamiczny w ostatnich latach wzrost cen mieszkań traktowanych na rynku nie jako życiowa potrzeba, lecz jako lokata kapitału, co ogranicza ich dostępność.

Raworth jest przy tym świadoma, że jej koncepcja jest nową narracją i nowym sposobem myślenia o ekonomii. Opisuje tę rewolucję poprzez odniesienie do siedmiu zasad (tabela 2).

Tabela 2. Siedem sposobów myślenia o ekonomii w modelu obwarzanka K. Raworth

Sposób myślenia	Opis
Zmień cel	Zmiana celów gospodarowania: od wzrostu PKB w kierunku uwzględnienia fundamentów społecznych i ekologicznego pułapu procesów rozwojowych.
Dostrzeż pełny obraz	Przejdź od traktowania rynku jako zamkniętego, samowystarczalnego systemu w stronę gospodarki zintegrowanej.
Pielegnuj ludzką naturę	Przejdź od racjonalnego <i>homo oeconomicus</i> w kierunku człowieka przystosowującego się społecznie (<i>homo cooperativus</i>).
Skojarz działanie systemów	Przejdź od mechanistycznej równowagi w stronę dynamicznej złożoności.
Dąż do redystrybucji	Przejdź od podejścia „wzrost wszystko wyrówna” (teorii skapywania) w kierunku redystrybucji dochodu i majątku.
Orientuj się na odnawialność	Przejdź od podejścia „wzrost wszystko wyczyści” w kierunku regeneracji z założenia.
Bądź agnostyczny wobec wzrostu	Przejdź od uzależnienia do obojętności wobec wzrostu gospodarczego.

Źródło. K. Raworth, dz. cyt.

Odmienne stanowisko prezentują autorzy związani z bardziej tradycyjnym, głównonurtowym podejściem do ekonomii. Zauważają oni, że zmiany w myśleniu o każdej dziedzinie życia są procesami długookresowymi, tymczasem realizacja zasad zrównoważonego rozwoju powinna być realizowana możliwie najszybciej. Wynika z tego, że kształtowanie podstaw *homo sustinens* powinno następować za pośrednictwem polityki opartej na zasadzie ekonomizacji środowiska. W polskiej literaturze przedmiotu bodajże najsilniej taki pogląd ujawnia się w publikacjach Tomasza Żylicza¹⁶.

Ekonomia środowiskowa wypracowała wiele instrumentów, które sprawdzają się na ogół w realnie prowadzonej polityce. Są one oparte na następujących regułach:

- staranna wycena środowiska przyrodniczego i odzwierciedlenie jej wartości w rachunku ekonomicznym,
- staranna internalizacja negatywnych efektów zewnętrznych, czy to za pomocą podatków ekologicznych, czy rozwiązań opartych na tzw. teoremacie Coase'a, jak choćby rynki uprawnień do zanieczyszczeń spowodowanych emisją rozmaitych substancji,
- uwzględnienie w rachunku ekonomicznym renty z zasobów przysługującej przyszłym pokoleniom,
- proekologiczne kształtowanie układu instytucjonalnego gospodarki,
- wykorzystanie tam, gdzie jest to możliwe, dynamiki wzrostu gospodarczego dla ochrony środowiska; zależność ta jest określona jako ekologiczna krzywa Kuztensa stwierdzająca, że w przypadku części zasobów środowiska skala ich eksploatacji oraz zanieczyszczeń maleje¹⁷.

W podobnym duchu na problem kształtowania postaw *homo sustinens* wypowiadają się zwolennicy podejścia behawioralnego w ekonomii (ekonomii behawioralnej).

Jako rozwiązanie problemu proponują libertariański paternalizm. Oznacza on jednak przekonanie, że uzasadniona jest interwencja publiczna w wolnościową sytuację decyzyjną, jeżeli ta przynosi zwiększenie dobrobytu (indywidualnego i/lub społecznego), w tym przypadku przyczynia się do zrównoważonego rozwoju. Paternalizm objawia się przez stosowanie instrumentów behawioralnych. Są to instrumenty projektowania wyborów konsumenckich i producenckich przez przearanżowanie sytuacji decyzyjnej, jednocześnie bez zawężania

¹⁶ Por. np. T. Żylicz, *Cena przyrody*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 2014.

¹⁷ Por. np. D.J. Tahmpapillai, M. Ruth, *Environmental Economics. Concept, Methods and Policies*, Routledge, London 2019.

przestrzeni wolnego wyboru danego konsumenta. Działania takie nazywane są architekturą wyboru, projektowaniem wyborów bądź inżynierią behawioralną. Architektura wyboru odnosi się do zmiany struktury informacyjnej lub fizycznej środowiska podejmowania decyzji, które oddziałuje na sposób podejmowania decyzji przez jednostki. Pelle G. Hansen definiuje je jako wszelkie dążenia do wpłynięcia na indywidualne osądy, wybory i zachowania w przewidywalny sposób, które są możliwe dzięki błędom poznawczym w procesie podejmowania indywidualnych i zbiorowych decyzji, które stanowią barierę dokonywania racjonalnych wyborów w ich własnym interesie; w tym przypadku chodzi o barierę wyborów racjonalnych z perspektywy zrównoważonego rozwoju¹⁸. Instrumenty behawioralne konsumpcji zrównoważonej odnoszą się więc do wprowadzania celowych zmian w sytuacji decyzyjnej, które, oddziałując na zachowania jednostek w trakcie podejmowania decyzji, sprzyjają osiągnięciu korzyści przez jednostkę lub społeczeństwo poprzez zwiększenie efektywności decyzji w kontekście celów zrównoważonego rozwoju. Polegają na upraszczaniu dostarczanych informacji lub zastosowaniu wyborów domyślnych w sposób, który ułatwia podejmowanie decyzji pożądanej z takiej perspektywy¹⁹. Cass Sustein proponuje zaliczyć do nich ustawienia docelowe, ostrzeżenia, zmianę układu obiektów w otoczeniu, zmianę kontekstu podejmowania decyzji, zwrócenie uwagi na normy i wzorce społeczne. Autor ten zaznacza, że każdy wybór jednostki dokonywany jest w określonych warunkach. Gdy wchodzi się do organizacji funkcjonujących w ramach gospodarki rynkowej, takich jak restauracja, sklep, bank, szpital, gdy wybiera się produkty i usługi, zawsze robi się to w ramach określonej (narzucanej nam) „architektury wyboru”²⁰. Można to z perspektywy zrównoważonego rozwoju zinterpretować następująco: zachowania konsumentów nie są zrównoważone, ponieważ zastosowano wobec nich błędną architekturę wyboru nakłaniającą do decyzji sprzecznych z celami trwałego rozwoju. *Homo sustinens* może więc być kształtowany za pomocą architektury wyboru.

Podejście ekonomistów głównego nurtu i ekonomistów behawioralnych również jest krytykowane ze względu na faktyczną przyrodocentryczność i przykładowo choćby za nierealistyczne założenia odnośnie do możliwości pełnej ekonomizacji środowiska. Po pierwsze

¹⁸ D. Kielczewski, *Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej...*, s. 501–503.

¹⁹ D. Kielczewski, A. Matel, T. Poskrobko, *Choice Architecture in Sustainable Consumption Policy*, „Optimum. Economic Studies” 2017, nr 5.

²⁰ C.R. Sunstein, *Economics, consumption, and environmental protection*. Forthcoming, [w:] L. Reisch, J. Thøgersen (red.), *Handbook of Research on Sustainable Consumption*, Edward Elgar, Cheltenham 2001.

taka ekonomizacja musiałaby być globalnie koordynowana, po drugie skala darmowego wykorzystania kapitału naturalnego jest tak duża, że urealnienie „ceny przyrody” spowodowałoby gwałtowny wzrost cen i spadek popularności samej idei zrównoważonego rozwoju. Wynikałoby z tego, że kształtowanie *homo sustinens* wymaga odwołania się do teorii ekonomicznych, głoszących postulaty prospołeczne, jak postkeynesizm, ekonomia radykalna, spółdzielcza czy feministyczna.

W tym miejscu pojawia się bodajże najbardziej istotne ograniczenie ekonomicznych podstaw kształtowania postawy *homo sustinens*. Autor wskazał wyżej, że proces ten wymaga większej otwartości metodologicznej i merytorycznej w samej teorii ekonomii. Tymczasem wewnątrz współczesnej ekonomii toczy się silnie konfrontacyjny dyskurs, w którym zwolennicy poszczególnych nurtów dążą do dominacji nad innymi. Obecnie rolę hegemonu odgrywa nurt wywodzący się od ekonomii neoklasycznej oparty na przywiązaniu do tradycyjnego *homo oeconomicus*, etosie wzrostu gospodarczego i indywidualizmu. Niewiele wskazuje na to, aby zwolennicy ekonomii tego głównego nurtu traktowali ze szczególną atencją koncept *homo sustinens*; uważają go raczej za jedną z koncepcji, w dodatku niezbyt popularną wśród ekonomistów ortodoksyjnych, traktujących wszystkie kwestie zrównoważonego rozwoju nie do końca poważnie. To bardzo istotna przyczyna kłopotów z wdrażaniem tej idei.

Wynika z powyższego, że warunkiem skutecznej polityki zrównoważonego rozwoju i wdrażania narracji *homo sustinens* jest przejście od konfrontacyjnego do pluralistycznego, czy wręcz komplementarnego, traktowania teorii ekonomicznych, a więc wypracowanie konsensusu wśród ekonomistów w tym zakresie. Pytanie o to, czy w ogóle jest to możliwe, pozostaje otwarte.

4. Podsumowanie

Można przyjąć, że dotychczasowe prace nad budową narracji *homo sustinens* odnoszą sukces jedynie połowiczny, co dotyczy całej koncepcji zrównoważonego rozwoju. W artykule zwrócono uwagę na fakt, że zarówno ekonomia ekologiczna, jak i środowiskowa mogą stanowić podstawę dla budowy tych procesów. Jednak oba nurty mają zbyt duże ograniczenia, by każdy z nich samodzielnie mógł stanowić taką podstawę. Co więcej, nurty pozornie niezwiązane ze zrównoważonym rozwojem oferują prepozycje, które można by wykorzystać dla rozwoju narracji *homo sustinens*. Kluczowa wydaje się tu postawa samych badaczy gospodarki i stopniowa zmiana przyzwyczajzeń – od konfrontacji różnych teorii i dążenia do dominacji nurtu, który

aktualnie dany badacz popiera, w kierunku dostrzegania związków i zależności między teoriami bez wykluczania możliwości wykorzystania ich twierdzeń w praktyce wdrażania zrównoważonego rozwoju i rozpowszechniania narracji *homo sustinens*.

Bibliografia

- Borys T., *Aksjologiczne podstawy zrównoważonego i inteligentnego rozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 2016, nr 1, s. 35–46.
- Daly H., *Steady-State Economics*, Island Press, Washington 1991.
- Jeżowski P., *Ekonomia ekologiczna – nowa dyscyplina naukowa*, „Ekonomia i Środowisko” 2003, nr 2 (24), s. 7–20.
- Kielczewski D., *Koncepcja zintegrowanej teorii ekonomicznej zrównoważonego rozwoju. Między mainstreamem a heterodoksją ekonomiczną*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2021.
- Kielczewski D., *Problem koordynacji polityki ekologicznej i polityki społecznej w kontekście zrównoważonego rozwoju*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2015, nr 409, s. 29–37.
- Kielczewski D., Matel A., Poskrobko T., *Choice Architecture in Sustainable Consumption Policy*, „Optimum. Economic Studies” 2017, nr 5, s. 36–50.
- Kostecki M.M., *Homo oeconomicus. Aforyzmy, maksymy, sentencje*, Wydawnictwo Bis, Warszawa 2011.
- Lawn P., *Grounding the ecological economics paradigm with ten core principles*, „International Journal of Agricultural Resources Governance and Ecology” 2002, Vol. 2 (1), s. 1–21.
- McCloskey D., *Burżuazyjna godność: Dlaczego ekonomia nie potrafi wyjaśnić współczesnego świata*, Instytut Edukacji Ekonomicznej im Misesa, Warszawa 2017.
- Raworth K., *Ekonomia obwarzanka. Siedem sposobów myślenia o ekonomii XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2021.
- Sunstein C.R., *Economics, consumption, and environmental protection. Forthcoming*, [w:] L. Reisch, J. Thøgersen (red.), *Handbook of Research on Sustainable Consumption*, Edward Elgar, Cheltenham 2001.
- Ślipko T., *Bioetyka. Najważniejsze problemy*, Wydawnictwo PETRUS, Kraków 2009.
- Tahmpapillai D.J., Ruth M., *Environmental Economics. Cocept, Methods and Policies*, Routhledge, London 2019.
- United Nations, *Sustainable Development Goals Report 2022*, <https://unstats.un.org/sdgs/report/2022/The-Sustainable-Development-Goals-Report-2022.pdf> (dostęp: 15.09.2022).
- Weber M., *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015.
- Żylicz T., *Cena przyrody*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 2014.